

Alegat. 141.

Sprawozdanie

komisji kultury krajowej

w przedmiocie utworzenia kuratorji dla spraw przemysłu domowego i drobnego — niemniej o wnioskach Wydziału krajowego utworzenie nowych szkół dla podniesienia tego przemysłu na celu mających.

Wysoki Sejmie!

Gdy przed pięciu laty po raz pierwszy pojawił się wniosek, by Sejm krajowy wezwał Wysoki Rząd do utworzenia szkół drobnego i domowego przemysłu w pojedynczych, w tymże wniosku, wyszczególnionych miejscowościach — uznał Sejm krajowy od razu wielką tę sprawę doniosłość i dał wybitny wyraz temu przekonaniu w jednogłośnie powziętej dnia 29go maja 1875 roku uchwale — wzywającej Wydział krajowy, ażeby w porozumieniu z Radą szkolną i zarządami muzeum przemysłowego miejskiego we Lwowie i techniczno-przemysłowego w Krakowie przy pomocy bióra statystycznego zbadał, o ile stosunki miejscowe a mianowicie rodzaj przemysłu czyniłyby odpowiedniem zaprowadzenie szkół rękodzielniczych w miejscach wnioskiem wskazanych a następnie w razie uznania tychże miejsc za odpowiednie poczynił do Rządu stosowne kroki — w razie zaś przeciwnym lub w razie uznania tej potrzeby winnych miejscach zdał z tego sprawę i przedstawił Sejmowi odpowiednie wnioski na najbliższej Sesyji.

Poleceniu temu nie mógł Wydział krajowy zadość uczynić na najbliższej Sesyji z powodu, że Sesa sejmowa już w dziewięciu miesiącach po ukończeniu poprzedniej nastąpiła, że za-

tem zebranie odnośnych dat statystycznych, porozumienie się z pojedynczemi korporacyami — w ogóle dokładne tak rozgałęzionej sprawy zbadanie wręcz były niemożliwe. Do jednego wszakże niemałej wagi rezultatu doszedł Wydział krajowy w tym międzyczasie — to jest do ukończenia rokowań z c. k. Rządem i z gminą miasta Kołomyi względem utworzenia tamże szkoły garncarskiej a przy tej sposobności do wprowadzenia po raz pierwszy w praktykę, dwóch najważniejszych organizacyjnych zasad — mianowicie :

- a) że założenie i utrzymanie tego rodzaju szkół przemysłowych wymaga współdziałania państwa, kraju i gminy.
- b) że wynikające z tego powodu koszta najodpowiedniej rozdzieliłyby się dały, gdyby jak to przy szkole w Kołomyi stać się miało, przy wszystkich w przyszłości ustanowić się mających szkołach, skarb państwa przyjął na siebie opłatę nauczyciela, fundusz krajowy opłatę kosztów urządzenia szkoły i zakupna środków naukowych — gmina wreszcie dostarczała lokal wraz z opałem, oświetleniem i usługą.

Uznając ważność wyniku tych pierwszych szczęśliwie do skutku doszłych rokowań, nie wahał się Sejm krajowy przeznaczyć natychmiast uchwałą z dnia 10go kwietnia 1877 na urządzenie szkoły garncarskiej w Kołomyi znaczną sumę 2.000 zł — a dalej poszedł Wydział krajowy udzielając gminie miasta Kołomyi prócz tego z pozostałych funduszków zapomogowych z roku 1866 sześcioprocentowej pożyczki w kwocie 3.000 zł. na budowę nowego gmachu szkolnego.

Zdawało się wtenczas, że ustalono raz na zawsze główne podstawy najtrudniejszego zwykle działu każdej organizacyi, to jest zasady finansowania i mniemano, że na tych podstawach dalsza praca szybko i pomyślnie postąpi.

Rzeczywiście donioślejszą jeszcze w uchwałach była dla sprawy przemysłu domowego Sesja sejmowa w roku 1877 — i nie dziw — nastąpiła ona bowiem bezpośrednio po wystawie lwowskiej, na której przemysł drobny i domowy dzięki staraniom jedyne go natenczas swego opiekuna, hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego po raz pierwszy w znaczniejszych zbiorach przed sąd publiczności wystąpił — a uzyskawszy zasłużone uznanie zdobył sobie niejako prawo do opieki całego kraju.

Na tej to sesji przedłożył Wydział krajowy sporządzony na podstawie zebranych dat statystycznych wykaz licznych miejscowości, w których pewne rodzaje rękodzielnictwa i przemysłu domowego od dawniejszego już czasu były się rozwinięły, oraz krytyczny pogląd na istniejące w tychże miejscach warunki założenia odpowiednich szkół rzemieślniczych i wniósł, by Sejm orzekł iż się fundusz krajowy w zasadzie do pokrycia kosztów urządzenia tego rodzaju szkół, tak założyć się mających, jako też już istniejących — niemniej do ich zaopatrzenia w środki naukowe obowiązuje, lecz równocześnie ten warunek stawia, by c. k. Rząd dla każdej z tych szkół ustanowił nauczyciela kosztem skarbu państwa a gmina dotycząca lub powiat albo też gmina z powiatem przyjęły na się obowiązek zaspokojenia wszystkich innych potrzeb. Ówczesna komisya krajowej nie zmienia tej propozycyi, owszem uzupełnia ją trzema nader ważnymi dodatkowymi wnioskami — mianowicie :

- a) wnioskiem dążącym do podniesienia w gminach możności utrzymywania szkół przemysłowych przez uwolnienie przemysłu domowego od niesłusznie pobieranego podatku zarobkowego.
- b) wnioskiem przeprowadzenia rokowań z Rządem w celu utworzenia przy Wydziale krajowym stałej kuratoryi dla spraw rękodzielniczych i przemysłu domowego ;
- c) wnioskiem udzielenia Wydziałowi krajowemu na założenie szkół przemysłowych oraz na wydanie odpowiednich sprawozdań o wystawie lwowskiej kredytu do wysokości 9.000 zł.

Po przyjęciu powyższych wniosków na posiedzeniu Sejmu krajowego dnia 28. sierpnia 1877 roku stanął — można powiedzieć — gotowy plan przyszłej akcji. — Stały ogólne zarysy przyszłej organizacyi — i wytyczono drogę, którą dalej przy tworzeniu szkół rękodzielniczych i przemysłu domowego postępować miano.

W dalszym ciągu sprawozdania musimy więc rozróżnić trzy oddzielne działy — mianowicie :

- I. utworzenie kuratoryi — jako władzy urządzającej i nadzorującej szkoły rękodzielnicze i przemysłu domowego;
- II. finansowanie kosztów założenia i utrzymania tych szkół;
- III. stan dokonanych i projektowanych robót oraz wykazać, jakim zmianem każdy z tych działów w dalszych latach uległ.

ad 1.

Utworzenie kuratoryi.

Przystępując do wykonania polecenia względem założenia stałej kuratoryi uznał Wydział krajowy, i słusznie, zaraz z początku potrzebę powołania do pomocy swej mężów chętnych i fachowych, którzy by, zanim zależna jeszcze od dalszych rokowań stała kuratorya w życie wejdzie, niejako prowizorycznie obowiązki tejsze wykonywali, a zarazem mogli być pomocnymi Wydziałowi krajowemu do ułożenia planu organizacyi projektowanej kuratoryi.

W ten sposób powstał przy Wydziale krajowym tak zwany komitet doradczy, który z dniem 31 października 1877 swe czynności rozpoczął, z żądaniem, aby Wydział krajowy dla ułatwienia mu bezpośredniej z władzami styczości o jego ustanowieniu c. k. Rząd, a w szczególności c. k. Ministerstwo handlu i c. k. Prezydium Namiestnictwa we Lwowie zawiadomił, oraz rzeczono władze wezwał, aby się z nim we wszystkich sprawach z rękodzielnictwem i przemysłem domowym w ścisłym stosunku pozostających, bezpośrednio porozumiewały. Wydział krajowy uczynił temu żądaniu zadość w piśmie swem z dnia 7 grudnia 1877 L. 28768 — odebrał jednak, jak to się można było spodziewać, od Ministerstwa wręcz odmowną odpowiedź. W odnośnej odezwie z dnia 16 lutego r. b. L. 39435 oświadcza pan Minister, że skoro komitet ma być jedynie organem doradczym Wydziału krajowego, to władze rządowe w sprawach wszelkich tylko z Wydziałem krajowym bezpośrednio znosić się będą — dalej zastrzega pan Minister w temże piśmie, że działalność Wydziału krajowego a zatem komitetu nie może alterować ustawowego zakresu władz rządowych lecz odnosić się może li do tych zakładów, które w miarę potrzeb kraju ku podniesieniu rękodzielnictwa i przemysłu domowego, wyłącznie przy pomocy funduszków krajowych istnieją lub założone być mają — nawet potrzeby nadzorowania weszłych już w życie zakładów przez kuratoryę jak i przez organ stały z krajowymi stosunkami obznajomiony, nie uznało Ministerstwo, oświadczając, że postarało się o to, aby zakłady przemysłowe nadzorowane były od czasu do czasu przez własne jego organa fachowe.

Mimo to, iż p. Minister handlu w sprawie tej nie tyle całość Państwa, ile kraj obchodzącej z niemałą, jak później wykazemy, szkodą tak odporne zajął stanowisko — uznał Wydział krajowy, że postąpi w myśl uchwały Wysokiego Sejmu i w interesie kraju, jeżeli wykazując c. k. Rządowi ponownie potrzebę i użyteczność takiego organu samodzielnego, w którymby wszystkie siły ku podniesieniu przemysłu rękodzielniczego i domowego działające, w jedną całość skupione być

mogły, zapyta się pana Ministra, czy zgodziłby się na ustanowienie kuratoryi z obszerniejszym zakresem działania, w której skład weszliby jako członkowie także i delegaci c. k. Rządu.

Odpowiedź na to zapytanie nie nadeszło jeszcze przed rozpoczęciem Sesi sejmowej w roku 1878 — Wydział krajowy nie mógł zatem w tym roku Wysoki Sejm o ukończeniu rokowań, ni też o ustanowieniu stałej kuratoryi zawiadomić, lecz już wtenczas wyraził Wydział krajowy w sprawozdaniu swoim z dnia 26 września 1878 to przekonanie, że ustanowienie kuratoryi nie powinno pozostać zawisłem od wyniku rokowań z Rządem i owszem, że przyspieszenie utworzenia kuratoryi, byłoby nadzwyczaj pożądanem, chociażby bez współdziałania c. k. Rządu, gdyż kuratorya przy ścieśnionym nawet zakresie działania znamienite krajowi odda usługi — już to przez wskazywanie rodzajów przemysłu domowego, które podźwignąć wypada i miejscowości dla szkół przemysłowych najodpowiedniejszych, już też organizując pracę w okolicach, w których już przemysł domowy istnieje lub wreszcie pośrednicząc w uzyskaniu dla producentów kredytu i nowych źródeł odbytu.

Podzielając zapatrywania Wydziału krajowego cofnął też Wysoki Sejm poprzednią uchwałę czyniącą utworzenie kuratoryi zależnem od rokowań z c. k. Rządem i upoważnił Wydział krajowy do ustanowienia kuratoryi bez odwołania się do Sejmu.

Odtąd minęły blisko 2 lata — teraz wreszcie w ostatniem sprawozdaniu z dnia 23 czerwca 1880, wniesionem na niniejszej Sesi oznajmia Wydział krajowy, że i te ostatnie rokowania z c. k. Rządem żadnego nie odniosły skutku — trwając jednakże w przekonaniu, że specjalny organ dla spraw rękodzielnictwa i przemysłu domowego nawet wtedy może oddać krajowi znamienite usługi, gdy będzie działał tylko jako organ doradczy i pomocniczy Wydziału krajowego, ułożył Wydział krajowy statut kuratoryi dla spraw przemysłu domowego i drobnego, który do sprawozdania dołącza i zawiadamia Sejm, iż na mocy otrzymanego upoważnienia powołał do tej instytucyi tych samych obywateli, którzy w dawniejszym Komitecie doradczym zasiadywali.

Stojąc obok faktu dokonanego na mocy upoważnienia Wysokiego Sejmu nie mogła komisya kultury krajowej na razie nic innego uczynić jak tylko przedłożony statut kuratoryi bliższemu poddać rozpoznaniu i pozwala sobie zauważać, że się jej w tym statucie tylko postanowienie co do 2. ustępu §. 12 niepraktycznym być wydało. Ustęp ten kumuluje czynności manipulacyjne kuratoryi z czynnościami Wydziału krajowego w sposób taki, który odpowiedzialnej za swe czynności kuratoryi wszelką kontrolę nad manipulacją odejmują. Z tego powodu wnosi komisya opuszczenie drugiego ustępu §. 12. i następującą tego §. zmianę:

Obowiązki Sekretarza kuratoryi oraz czynności manipulacyjne pełnią urzędnicy wyznaczeni przez Wydział krajowy na wniosek kuratoryi. O ich wynagrodzeniu stanowi Wydział krajowy.

Zanim jednak komisya do dalszego przejdzie przedmiotu nie może (aczkolwiek podziela w zupełności wypowiedziane powyż przekonanie Wydziału krajowego o wielkiej użyteczności utworzonej chociaż w ścieśnionych ramach kuratoryi) wstrzymać się od wypowiedzenia zdania, że usunięcie się c. k. Rządu od współdziałania w kierownictwie tak ważnej, dotąd zupełnie zaniedbanej sprawy, jaką jest przemysł drobnny i domowy, na rozwój tego przemysłu wiele szkodliwy tylko wpływ wyrzucić musi — staje się ono bowiem powodem niewłaściwego antagonizmu między czynnikami do jednej i tej samej pracy z natury rzeczy powołanymi. Antagonizm ten, wykluczając wspólne a spieszne porozumienie się — rozdrabnia środki, które skoncentrowane w jedne i te same

punkta, twórczymy się stać mogły — utrudnia kontrolę wzajemną i maoży koszta na cele wię-
cej manipulacyjne niż produkcyjne. Niechaj nam wolno będzie dalej wypowiedzieć, iż według na-
szego przekonania usunięcie się Rządu od wspólnej akcji ścieśni wprawdzie działalność naszej ku-
ratoryi, względnie kraju — lecz czynności kuratoryi obznajomionej dokładnie ze stosunkami krajo-
wymi, z moralnymi i fizycznymi warunkami rozwoju tej gałęzi czysto krajowego gospodarstwa, od-
noszą z pewnością mniejszy ale pewny i rzetelny skutek, podczas kiedy najlepsze nawet zamiary
rządu przy kierownictwie ludzi, chociaż rzeczywiście fachowych, ale nieobeznanych z potrzebami
z usposobieniem, z charakterem niższych warstw naszej ludności, przy kontroli, która jak to mini-
steryum samo w reskrypcie swoim do Wydziału krajowego zaznacza, tylko od czasu do czasu od-
bywać się będzie, na niczem spełznąć muszą. Nedawna przeszłość stwierdziła niestety najwybitniej
to nasze przekonanie. Pod wyłącznym kierunkiem i wyłączną kontrolą c. k. Rządu powstały:
szkoła garncarstwa w Kołomyi i szkoły koszykarstwa w Krakowskim; pierwsza z nich nie odpo-
wiada rzeczywistym potrzebom kraju i chomiej, szkoły koszykarstwa upadły, podczas kiedy zosta-
jące pod nadzorem kuratoryi szkoły koszykarstwa w Ruduikach i w Jarosławiu, szkoła snycerstwa
w Rymanowie na rozwój przemysłu domowego jak najpomyślniej oddziaływają.

Komisya wyraża nadzieję, że wreszcie i wysoki Rząd przyjdzie do przeświadczenia, że
kuratorya również jak i Wydział krajowy nie zamierza bynajmniej wkraczać w zakres przyznanego
jej organom działania i że możliwem jest wyszukać taki sposób wspólnego działania, w którym
każdy współnik swoje prawa zachować może.

Komisya kultury krajowej wstrzymuje się od uczynienia jakiegobądźkolwiek w tej mierze
wniosku, wyraża jednak nadzieję, że przy zaszłej zmianie w kierownictwie Ministerstwa handlu
także i sprawa przemysłu domowego i rękodzielniczego sprawiedliwszego doczeka się uznania i sku-
teczniejszej opieki.

II.

Finansowanie kosztów zakładania i utrzymywania szkół i zakładów dla przemysłu rękodzielniczego i domowego.

Zdawało się, jak to już wyżej w tem sprawozdaniu wspomniano, że przy założeniu
pierwszej szkoły garncarstwa w Kołomyi ustalono normę podziału kosztów między c. k. Rząd,
kraj i gminę, normę niejako ogólną, któraby i do dalszych powstać mogących szkół przemysłowych
zastosować się dała. Lecz wkrótce okazało się to przypuszczenie mylnem.

Kiedy bowiem w roku 1877 Wydział krajowy w swem sprawozdaniu wysokiemu Sej-
mowi przedłożył wykaz miejscowości, przydatnych do założenia szkół przemysłowych, okazało się
z tego poglądu, że znalazłoby się wprawdzie 6 miejscowości przydatnych do założenia szkół dla
garncarstwa, 5 dla tkactwa, 4 dla wyrobu z drzewa, 3 dla garbarstwa i kuśnierstwa a po jednej
miejscowości dla sukiennictwa, kamieniarstwa i dla wyrobu haftów, lecz okazało się równocześnie,
że założeniu odpowiednich szkół w tych miejscowościach staje na przeszkodzie w części obawa
dzisiejszych niedouczonych rzemieślników, aby przez pomnożenie konkurencyi nie stracili dotych-
czasowego, jakkolwiek skromnego zarobku, w znaczniejszej części zaś ubóstwo gmin, które im nie
pozwala ponieść kosztów na dostarczenie lokalu i rocznych wydatków na opał, oświetlenie i usługę,
wskutek czego z wykazanych przez Wydział krajowy 21 miejsc pozostało tylko 7 gmin, z którymi
na podstawie powyższej zasady finansowania dalsze rokowania były możliwe. Już wtenczas zatem
można było powiedzieć, iż wyjątki od tej zasady zrobione być muszą, bo nikt przecież nie mógł

sądzić, żeby li dla ubóstwa gminy można było odstąpić od założenia szkoły, jeżeli za tem wszystkie zresztą warunki więcej niż w innych zamożniejszych gminach przemawiały.

Ten stan rzeczy zachwiał znacznie przyjętą finansowania podstawę, powołaną jednak została ona do reszty postępowaniem c. k. Rządu, który się nie tylko nie poczuwał być nią zobowiązany, ale nawet jak to Wydział krajowy w sprawozdaniu swem z dnia 26 września 1878 wykazuje, z wyjątkiem jednego wypadku wszelkim w tej mierze czynionym żądaniom odmówił.

Słusznie więc domagał się Wydział krajowy w temże sprawozdaniu na rok 1878, aby wysoki Sejm tę niewykonywaną przez c. k. Rząd zasadę finansowania usunął, a natomiast pozostawił kuratorji rozdzielenie przeznaczonych na ten cel zasiłków z funduszu krajowego w miarę uznanej przez nią potrzeby.

Ówczesna komisja kultury krajowej oświadczyła się przeciw wnioskowi Wydziału krajowego z uwagi, iż przez uchylene zeszkolonej uchwały sejmowej, usunie się tem samem od współdziałania w zakładaniu lub utrzymywaniu szkół rękodzielniczych w pierwszym rządzie c. k. Rząd, jakoteż dotyczącą gminę, powiat lub inne moralne albo pojedyncze osoby, oraz, że przez przyjęcie na fundusz krajowy istniejących lub założyć się mających szkół rękodzielniczych nie tylko fundusz ten znacznie byłby zacerpnięty, a nawet rozwój szkół cokolwiekbyż zawisły od zainteresowania się ludności miejscowej, byłby niejako zwichnięty. Pomimo tych powodów nie ponowiła jednak komisja kultury krajowej dawniejszego, Wydział krajowy w wydatkach krępującego, zastrzeżenia, lecz uczyniła wniosek, by wysoki Sejm bez wszelkich restrykcyj otworzył Wydziałowi krajowemu kredyt z funduszy krajowych na rok 1879 na cele szkół rękodzielniczych, tudzież popieranie rękodzielnictwa i przemysłu domowego do wysokości 5.000 zł. Uchwałą z dnia 16 października zatwierdził wysoki Sejm ten wniosek, a przedstawiony poniżej rachunek $\%.$ wykazuje sposób użycia uchwalonych funduszy w latach 1878 i 1879.

W roku bieżącym nie umieszcza Wydział krajowy żadnego wniosku o udzielenie kredytu w pewnej oznaczonej kwocie lecz powiada tylko w 3cim swoim wniosku, że wydatki pokryte będą z funduszu przeznaczonego w budżecie funduszu krajowego na szkoły rękodzielnicze, i popieranie przemysłu domowego. Komisja kultury krajowej zaś mniema, że w tym względzie stanowcza uchwała Wysokiego Sejmu zapasć powinna i przedstawia wniosek o otwarcie na te cele kredytów po 5.000 zł. na rok 1880 i 1881, chociaż bynajmniej nie zapoznaje, że w obec izolowanego od współudziału c. k. Rządu działania a zwiększającego się rozwoju rękodzielnictwa i przemysłu domowego kwoty zł. 5.000 w przyszłości dostatecznymi być nie mogą. Komisja uważa dalej za niewłaściwe, aby kredyty udzielane na te cele Wydziałowi krajowemu względnie kuratorji podlegały jak inne kredyty zastrzeżeniu, iż tylko po koniec Marca następnego roku użyte być mogą, nieużyte zaś pozostałości jako reszty kasowe ubiegłego roku uważane być musiały. Jeżeli się bowiem zważy, jak długiego czasu wymagają każdorazowe rokowania, które poprzedzić muszą założenie szkół przemysłowych — jak trudno jest wyszukać odpowiednich nauczycieli fachowych — to łatwo pojąć, że zanim te przygotowawcze roboty do skutku przyjdą, czas zezwolony dla dyspozycyi funduszami już minie. Z tego powodu widzi się komisja kultury krajowej zniewoloną żądać od Wysokiego Sejmu w odnośnym wniosku zezwolenia, aby kredyty udzielić się mające na cele przemysłu domowego płynne były przez dwa po sobie następujące lata.

III.

Stan dokonanych dotąd czynności w sprawie przemysłu domowego i drobnego i wnioski Wydziału krajowego.

W dziale tym miasto świetnych rezultatów możemy tylko wykazać trudności, z jakimi Wydział krajowy wskutek - zajętego przez c. k. Rząd stanowiska przy zakładaniu i zapomaganiu szkół rękodzielniczych i przemysłu krajowego walczyć był przymuszonym.

W pierwszym rządzie chcemy rozpoznać sprawę, założonej przez Towarzystwo tatrzańskie szkoły snycerstwa w Zakopanem.

Na utrzymanie tej szkoły wyznaczył Wyseki Sejm uchwałą z dnia 16. Października 1878 roczny zasiłek w kwocie zł. 600 na lat pięć, począwszy od r. 1879 i upoważnił Wydział krajowy do wypłacenia tego zasiłku pod następującymi warunkami:

- a) że c. k. Rząd ustanowi dla tej szkoły nauczyciela na koszt Skarbu Państwa,
- b) że statut organizacyjny szkoły ułożonym będzie w porozumieniu z Wydziałem krajowym,
- c) że Wydziałowi przyznane będzie prawo do udziału w zarządzie szkoły, wykonać się mający albo bezpośrednio albo za pośrednictwem ustanowionego przy Wydziale krajowym organu doradczego

C. k. Rząd zamianował nauczyciela z płacą zł. 840 — zaś zawiadomiony o warunkach subwencji krajowej zażądał, aby zasiłek ten nie był wypłacany Towarzystwu tatrzańskiemu lecz tylko Zarządowi szkoły i był użyty częścią na udzielanie stypendyów, częścią na zakupno odpowiedniego do robót materiału i utworzeniu małego funduszu rezerwowego.

Towarzystwo tatrzańskie zaś odwołując się słusznie do motywów powołanej poprzedniej uchwały sejmowej, według których zasiłek ten udzielony był wyłącznie dla umożliwienia Towarzystwu Tatrzańskiemu dopełnienia przyjęt go na się obowiązku: zapewnienia tej szkole egzystencji na lat 5 — domagało się wypłaty tego zasiłku tem bardziej, ileże fundusze jego do pokrycia tak znacznych, przez reorganizację tej szkoły jeszcze powiększonych, wydatków wystarczyć nie mogły. Przekonawszy się o tym stanie rzeczy oraz o fakcie, że się szkoła snycerska w Zakopanem korzystnie zaczyna rozwijać — Wydział krajowy udzielił wprawdzie Towarzystwu tatrzańskiemu na wniosek kuratoryi raz 200 zł. drugi raz zł. 300 zasiłku oraz jako stypendyum podrózne dla tamtejszego nauczyciela 80 zł. — lecz czynił to raczej w drodze łaski, nie zaś na podstawie uchwały Sejmowej, której warunki nie były dopełnione.

Dzisiaj jest rzeczą niemal pewną, że c. k. Rząd od swych zastrzeżeń nie odstąpi a dopuścić przecież nie można, aby dla braku funduszy Towarzystwa Tatrzańskiego pożyteczna ta, jak najpomyślniej rozwijająca się szkoła w swej egzystencji zagrożoną była. Mając wreszcie wzgląd na to, że pierwotna prośba Towarzystwa tatrzańskiego o zasiłek, wniesioną była właśnie w przewidywaniu, że mu fundusze na utrzymanie szkoły nie wystarczą — oraz zważywszy jak znaczne koszta Towarzystwo to przy założeniu szkoły ponieść musiało — wreszcie zważywszy, iż Wydział krajowy a względnie kuratoryja już z tytułu danego zasiłku do kontrolowania rozwoju tejże szkoły są uprawnieni — mniema komisya kontrolująca, iż koniecznie wypada sprawę tę ostatecznie uregulować

w ten sposób, aby Towarzystwo Tatrzańskie bez potrzebnego zasiłku nie pozostało, zaś Wydziałowi krajowemu udzieloną była kwota, którąby użyć mógł na cele zarządu szkoły w myśl wymagania c. k. Ministerjum handlu. Komisya kultury krajowej dzieli zatem pierwotnie uchwalony zasiłek na dwie połowy i przeznacza je w swym wniosku na oba powyż wskazane cele.

Z prawdziwem uznaniem wspomnieć nam wypada o działalności dawniejszego komitetu doradczego, a dzisiejszej kuratorji. Jej to zdrowym i praktycznym wnioskiem zawdzięcza kraj dalsze utrzymanie nauki koszykarstwa w Krakowskiem i założenie dwóch nowych szkół tego przemysłu w Jarosławiu i w Rudniku.

Szkoła koszykarstwa w Krakowie, założona przez c. k. Rząd, została przez tenże sam Rząd w styczniu 1880 zamkniętą — filie zaś tego zakładu zwinęto już z wiosną r. 1878, a jako motywum podano, że frekwencya szkół tych ciągle się zmniejszała i nie było nadziei, aby ta frekwencya w przyszłości się wzmogła, chociaż wypadało raczej zbadać, co było właściwym powodem zmniejszenia tej frekwencyi? — bo głosy publiczne przypisywały je złemu urządzeniu szkoły, która się stać miała fabryką na zysk, uczniowie zaś bezpłatnymi robotnikami. Wtenczas to Wydział krajowy, idąc za wnioskiem kuratorji, przyszedł w pomoc upadającemu przemysłowi, udzielając kapitału w kwocie 200 złr. na pokrycie płacy nauczycielki koszykarstwa przy seminaryum nauczycielskiem żeńskiem w Krakowie i oddając równocześnie do dyspozycyi kuratorji 500 złr. z upoważnieniem użycia tego funduszu na zapomożenie ludności, trudniącej się koszykarstwem, mianowicie w miejscowościach, w których istniały filie dawniejszej szkoły celem zakupna narzędzi i materiału, na dostarczanie tejże ludności taniego materiału krajowego i zagranicznego na kredyt — wreszcie na zawiązywanie stosunków z przedsiębiorcami i rozsyłanie wyrobów na okaz dla powiększenia odbytu. Tym to zabiegiem zawdzięcza kraj, iż przemysł koszykarstwa w okolicy Krakowa nie tylko nie upadł, lecz raczej na właściwe wszedł tory.

Staraniem komitetu doradczego powstała również w r. 1878 szkoła koszykarstwa w Jarosławiu, zostająca pod nadzorem miejscowego komitetu, w którego skład wchodzi delegat kuratorji J. O. książę Jerzy Czartoryski. Napróżno udawano się do c. k. Rządu o uzyskanie dla tej szkoły stałej rocznej dotacyi w kwocie 800 złr. — całym skutkiem zabiegów było przyrzeczenie pana Ministra, że na rok 1880 udzieli zasiłek w kwocie 500 złr. o ile na to pozwoli budżet państwowy.

Niemniej pomyslnego rozwoju spodziewać się można po szkole koszykarstwa w Rudniku, której istnienie na dobrej woli prywatnych osób polegało. Na założenie tej szkoły udzielił Wydział krajowy w r. 1878 zasiłek w kwocie 800 złr. — na utrzymanie zaś w roku 1879 ponowny zasiłek w kwocie 200 złr.

I ta szkoła ma przyrzeczoną jeszcze w r. 1879 subwencyę ze skarbu państwa w kwocie 250 złr., która jednak dotąd nie była wypłaconą i prawdopodobnie wypłaconą nie będzie, ponieważ zachodzą nieprzewidziane przeszkody w urządzeniu miejscowego komitetu nadzorczego, od którego istnienia c. k. Rząd wypłatę tego zasiłku zawisłem uczynił.

W sprawozdaniu swem wykazuje Wydział krajowy wreszcie liczne projekty, nowo urządzić się mających szkół przemysłowych. Gdy atoli te projekty do tej pory jeszcze są przedmiotem badań kuratorji, przeto o nich komisya kultury krajowej wspominać nie będzie, musi jednak pod ściślejszy wzięcie rozbiór dwa, jako dojrzałe uznane projekty, dla których urzeczywistnienia Wydział krajowy na przedstawienie kuratorji od wysokiego Sejmu pewnych nakładów pieniężnych żąda. Pierwszy tyczy się:

- A) założenia szkoły dla przemysłu garncarskiego we Lwowie;
- B) drugi zmierza ku podniesieniu przemysłu rzeźbiarskiego (wyrobów z alabastrem) w Brzozdowcach.

ad A.

Po kilkuletniem istnieniu szkół rękodzielniczych i przemysłu domowego w kraju naszym, przysli ludzie zajmujący się szczerze tą sprawą, do przekonania, iż największa przeszkoda w rozwoju tych szkół a szczególnie w korzystnem oddziaływaniu udzielanej nauki na uczących się w tem polega, że nauczyciele z poza kraju przybyli, aczkolwiek fachowo wykształceni, nie są dokładnie obznajomieni z potrzebami kraju, z miejscowymi warunkami produkeyi — jednym słowem nie umieją się zastosować do warunków danych — nie umieją wyzyskać zasobów umysłowych naszego ludu. Ztąd okazała się potrzeba założenia dla pojedynczych, oczywiście ważniejszych gałęzi przemysłu, szkół, kształcących prócz robotników zwykłych, także i takich pracowników, którzyby w innych miejscach ze skutkiem, jako nauczyciele, występować mogli. Co do założenia takiej szkoły dla garncearstwa we Lwowie, wyszła myśl od jednego z członków kuratoryi, pana Ludwika Wierzbickiego, w czasie pobytu e. k. radey Ministerstwa handlu, dra Emanuela Hermana we Lwowie. Celem bliższego zbadania tej sprawy odbyła się konferencya, w której oprócz członków kuratoryi i pana Hermana, brali jeszcze udział członkowie Izby handlowej, magistratu i kilku radnych miejskich miasta Lwowa. Dalsze kroki miały wyjść od Rządu — lecz kiedy te wyczekiwania po koniecie r. 1879 były bez skutku, zajęła się niemi kuratorya i uzyskała wreszeie w marcu 1880 r. od e. k. Ministerstwa handlu oświadczenie, że Ministeryum zamierza założyć szkołę dla przemysłu gliniarskiego (Thonindustrie Schule), to jest czkołę wyższą, któraby nietylko wyrobami garncearskimi lecz zarazem wyrobami ornamentycznymi się zajmowała, a przytem i zdolnych dla szkół garncearskich nauczycieli kształciła, wszakże pod warunkiem, że się Wydział krajowy, reprezentacya gminy, wreszeie Izba handlowo - przemysłowa do udzielenia odpowiednich zasiłków na urządzenie i utrzymanie tej szkoły przyczynią, w szczególności zaś, że się reprezentacya miasta zobowiąże do ponoszenia kosztów na urządzenie pieców garncearskich, tudzież do dostarczenia lokalności dla szkoły potrzebnych, niemniej opału, oświetlenia i obsługi. Rokowania nie są wprawdzie jeszcze ukończone, ale słusznie przedstawia Wydział krajowy już teraz wysokiemu Sejmowi wnioski co do oznaczenia udziału, z którymby Reprezentacya krajowa do kosztów tej szkoły przystąpić miała — aby z powodu nie powziętej przez wysoki Sejm poprzód uchwały, ważna ta sprawa, po ukończonych rokowaniach, w dalszą nie poszła odwołkę. Ubolewać tylko wypada, że sprawa urządzenia szkoły garncearskiej we Lwowie dotąd ze strony rady gminnej tegoż miasta odwołki doznaje.

Przedkładając zatem wypracowane przez kuratoryę kosztorysy założenia i utrzymania tej projektowanej szkoły, Wydział krajowy wnosi, aby Wysoki Sejm na jej założenie zł. 3600 — na jej utrzymanie zaś przez pięć lat roczny zasiłek po zł. 2000 wyznaczyć raczył.

Komisya kultury krajowej znalazła po dokładnem zbadaniu przedstawionych preliminarzy że kosza obliczone, rzeczywistym stosunkom odpowiadają, oraz że cyfry w nich podane mianowicie suma zł. 6601 na urządzenie, a suma zł. 10.360 na utrzymanie szkoły prawie zanadto są skromne. Komisya kultury krajowej przedstawia wniosek Wydziału kraj. z małą tylko, raczej stylistyczną zmianą.

ad B.

W okolicy gminy Brzozdowiec, w powiecie bobreckim, znajduje się w obfitej ilości tak na powierzchni jak i w głębi ziemi piękny różnobarwny alabaster, z którego okoliczni mieszkańcy od dawna rozmaite przedmioty dla użytku lub ozdoby jako to: białe na stoliki, wazoniki, przyeiski puszki i t. d. wyrabiali. Przemysł ten czysto domowy, niegdyś stanowiący ważne źródło zarobku dla mieszkańców, upadł ostatnimi czasy zupełnie — zapewnie z powodu, iż z czasem nie postępywał. Kuratorya nie zapoznawała bynajmniej, iż byłoby wskazaniem przemysł tenże wskrziesić i w szerszych rozwinąć rozmiarach.

Wśród badań w tym względzie rozpoczętych, wystąpił p. Leonard Marconi, profesor rysunków i modelowania przy szkole politechnicznej we Lwowie, wprawdzie nie z projektem utworzenia właściwej szkoły, ale z projektem sprowadzenia biegłych w tem rzemiośle robotników z okolic Vollero koło Floreneyi, celem założenia na własny rachunek zakładu wyrobów rzeźbiarskich — żądał jednak zamiast wszelkiej subwencji tylko pomocy w utworzeniu kapitału zakładowego przez udzielenie z funduszu krajowego bezprocentowej pożyczki w kwocie zł. 5000, zwrotną w ciągu lat dziesięciu w ratach ośmiu, zabezpieczając zwrot tej sumy na swej nauczycielskiej płacy i policy zabezpieczenia na życie.

Wydział krajowy i kuratorya dla przemysłu domowego, zgodzili się na ten projekt i Wydział krajowy przedstawił też Sejmowi odpowiedni wniosek.

Ponieważ się zaprzeczyć nie da, że zakład p. Marconiego, aczkolwiek niepołączony z właściwą szkołą, przyczynić się musi do praktycznego wykształcenia mieszkańców tej okolicy ;

ponieważ niejedyn z więcej uzdolnionych mieszkańców, wyrabiający dotąd wyroby grubsze, mając ciągle wzory więcej artystyczne przed oczyma, powoli w sztuce rzeźbiarstwa się wykształcić i narówni z przybyłymi Włochami, wreszcie później innym swych wiadomości udzielać może ;

ponieważ zakład p. Marconiego nietylko przyszłemu możliwemu założeniu szkoły, gdyby się takowa potrzebną okazała, bynajmniej w drodze nie stanie, lecz tylko urządzenie jej ułatwić musi ;

ponieważ wreszcie fundusz krajowy udzielając p. Marconiemu bezprocentowej pożyczki, licząc stopę procentową po 5 od sta rocznie, w przecięciu nawet zł. 250 nie wyda, a przecież tym skromnym datkiem do nierównie cenniejszego podniesienia przemysłu w kraju się przyczyni ;

przeto komisya kultury krajowej przyjęła w całości wniosek Wydziału krajowego — miała jednak, iż dla odjęcia tej sprawie cechy czysto prywatnego interesu, byłoby pożądanem, aby Wydział krajowy w zawrzeć się mającym kontrakcie nie tylko zabezpieczenie danej pożyczki miał na oku, ale zarazem takie wstawił warunki, któreby mieszkańcom tamtej okolicy zapewniły pewien udział w pracy, a młodzieży możliwość kształcenia się w sztuce rzeźbiarskiej.

Lwów, 15 Lipca 1880.

J. Czartoryski
Przewodniczący.

Piotr Gross
Sprawozdawca.

Wykaz

kosztów wypłaconych z funduszu krajowego, na cele szkół rękodzielniczych i popieranie przemysłu domowego, oraz opisu wystawy krajowej.

Liczba porządkowa	Wyszczególnienie	Szczegółowo		Razem	
		zł.	ct.	zł.	ct.
1878.					
<i>Rubr. XIV. poz. 170.</i>					
1	Rymanów, szkoła snycerska	500	—		
2	Rudnik, szkoła koszykarska	1.100	—		
3	Jarosław, „	1.200	—		
4	Komitet doradczy dla spraw rękodzielnictwa i przemysłu domowego, na popieranie przemysłu koszykarskiego w powiecie krakowskim	500	—		
5	Gardziel Władysław, garbarz w Pruchniku, stypendyum	300	—		
6	Prowadzenie biura komitetu pod 4. wymienionego, płaca dzienna po 2 zł.	730	—	4.330	—
7	Koszta opisu wystawy, t. j. redakcyja, druk, litografia, papier, korekta, i t. p.	—	—	991	64
	Razem	—	—	5.321	64
1879.					
<i>Rubr. VII. poz. 78.</i>					
1	Zakopane, szkoła snycerska:				
	a) zasiłek	500	—		
	b) „ nauczycielowi tej szkoły, Neuzilowi Franciszkowi na podróż naukową	80	—	580	—
2	Jarosław, szkoła koszykarska, zasiłek na utrzymanie w r. 1880	—	—	800	—
3	Kuratorya dla spraw przemysłu domowego:				
	a) zasiłek dla Lepszego, nauczyciela szkoły koszykarskiej w Jarosławiu, na odbycie kursu nauki plecionek w wiedeńskim muzeum technologicznem	240	—		
	b) zaliczka na koszta prac przygotowawczych w sprawie utworzenia szkoły garncearstwa we Lwowie	300	—		
	c) zaliczka na założenie powyższej szkoły	1.850	—	2.390	—
4	Komitet wystawy etnograficznej Oddz. Czarnohorskiego, Towarz. Tatrzańskiego, zaliczka na urządzenie wystawy	—	—	500	—
5	Prowadzenie biura komitetu, jak poz. 6 w r. 1878	—	—	730	—
	Razem	—	—	5.000	—

D O D A T E K

do

sprawozdania komisji kultury krajowej

w przedmiocie utworzenia kuratoryi dla spraw przemysłu domowego i drobnego — niemniej o wnioskach Wydziału krajowego o utworzenie nowych szkół, dla podniesienia tego przemysłu na celu mających.

Na podstawie powyższego sprawozdania przedstawia komisja kultury krajowej Wysokiemu Sejmowi następujące wnioski:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o dokonanym utworzeniu kuratoryi dla spraw rękodzielniczych, oraz przemysłu domowego i drobnego.

2. Sejm zatwierdza przedstawiony przez Wydział krajowy statut tejże kuratoryi, z wyjątkiem § 12, który ma brzmieć jak następuje: „Obowiązki sekretarza niemniej czynności manipulacyjne kuratoryi pełnią urzędnicy, wyznaczeni przez Wydział krajowy na wniosek kuratoryi. O ich wynagrodzeniu stanowi Wydział krajowy.

3. Sejm udziela Wydziałowi krajowemu z funduszków krajowych kredytu w rocznej sumie po złr. 500 na lata 1880 i 1881 na cele zakładania szkół przemysłowych, tudzież popierania rękodzielnictwa i przemysłu domowego, i zezwala, aby każdy z tychże kredytów płynnym był przez dwa po sobie następujące lata.

4. Sejm znosi uchwałę z dnia 16 października 1878, przyznającą warunkowo Towarzystwu Tatrzańskiemu od roku 1879 począwszy, przez 5 lat na utrzymaniu szkoły snycerskiej w Zakopanym roczny zasiłek w kwocie złr. 600 i upoważnia Wydział krajowy:

- a) aby po stwierdzeniu przez kuratoryę należytego stanu szkoły snycerskiej w Zakopanym wypłacił Towarzystwu tatrzańskiemu sumę złr. 620 jako niepobraną w latach 1879 i 1880 resztę tegoż zasiłku;

b) aby w latach następnych 1881, 1882, 1883 wypłacał jedną połowę wspomnianego zasiłku w rocznej sumie zhr. 300 Towarzystwu tatrzańskiemu na pokrycie kosztów utrzymania szkoły snycerstwa w Zakopanym, jeżeli kuratorya dla spraw przemysłu domowego stan tejże szkoły za odpowiedni uzna — drugą zaś połowę zarządowi szkoły snycerstwa w Zakopanym, jeżeli c. k. Rząd przyzua Wydziałowi krajowemu prawo do udziału w zarządzie szkoły, wykonywać się mające albo bezpośrednio albo za pośrednictwem organu, przez Wydział krajowy wskazanego.

5. Sejm wynacza na pokrycie kosztów założenia szkoły dla przemysłu garncarskiego we Lwowie jednorazowy zasiłek do wysokości zhr. 3600, a na utrzymanie tej szkoły roczny zasiłek w kwocie 2000 zhr. na lat pięć, począwszy od r. 1881 i upoważnia Wydział krajowy do wypłacenia zasiłków powyższych pod warunkiem, że Wydziałowi krajowemu przyznanem będzie prawo udziału w zarządzie szkół, wykonywać się mające albo bezpośrednio albo za pośrednictwem kuratoryi dla spraw przemysłu domowego i drobnego. Wydatki te pokryte będą z funduszków przeznaczonych w budżetach funduszu krajowego w latach 1880 i 1881 na szkoły rękodzielnicze i popieranie przemysłu domowego.

6. Sejm upoważnia Wydział krajowy do zawarcia umowy z panem Leonardem Marconim, profesorem c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, względem udzielenia z funduszu krajowego pożyczki bezprocentowej w kwocie zhr. 5000 na przedsiębiorstwo wyrobów z alabastru w Brzozdowcach powiecie Bobreckim pod warunkiem, że p. Marconi pożyczkę tę zabezpieczy według wymagań Wydziału krajowego i zobowiąże się spłacić takową w ośmiu równych ratach rocznych, począwszy od trzeciego roku po wypłacie. W kontrakt ten mają wejść również takie warunki, któreby zabezpieczyły ludności okolicznej możność zarobku i wykształcania się w sztuce rzeźbiarskiej. Na pokrycie wydatku tego otwiera się Wydziałowi krajowemu kredyt dodatkowy na rok 1880 do wysokości zhr. 5000.
